11

Towarzyszki i Towarzysze!
Obywatelki i Obywatele!

Piątą wiosnę po wyzwoleniu spotykamy w tym roku, ~~w przekonaniu, że~~ Rośnie siła naszego państwa ludowego, porządkuje się nasza gospodarka, odbudowują się nasze miasta, a nade wszystko nasz przemysł, który służy całemu ludowi. Równocześnie rośnie siła całego zwartego świata pokoju, Przede wszystkim i nade wszystko wielkiej jego nadziei i podpory - Związku Radzieckiego, wszystkich naszych sojuszniczych państw demokracji ludowej. W krajach wyzwolonych od kapitalizmu jest nas, ludzi pokoju, przeszło 500 milionów - Setki milionów ludzi w krajach kapitalistycznych jest z nami. To przekonanie, to poczucie naszej siły w rodzinie potężniejących państw demokratycznych napawa nas wszystkich napawa nasz Rząd wielkim spokojem.

Ale wiosna ludów - to jesień ciemiężycieli, kapitalistów, zaniepokojonych mocno wzrostem siły narodów. wyzwolonych Stąd jak jesienne muchy, niespokojnie i dokuczliwie, w przeczuciu swego końca zaczęli ich agenci siać niepokój, starają się siać zamęt, tak jak to czyniła propaganda hitlerowska.

Rzecz jasna, nie przyadzajmy ~~[illegible]~~ roli tych jesiennych much. Ale przyjrzyjmy się im bliżej.

Kto współdziała z szerzycielami skierowanej przeciwko ludowi akcją? Pamiętamy jak podczas okupacji niektórzy biskupi w Polsce, szereg księży wysługiwało się okupantowi, hitlerowcom, co robili ~~jak~~ biskup Kaczmarek ~~namawiał do wyjazdu na roboty do Niemiec, a~~ i biskup Adamski, ~~a i biskup Lorek~~. Zapatrzeni w Rzym, gdzie papież w jezuicki sposób popierał ~~pouczał~~ faszystów i Hitlera, Nie kochali ~~nie kochając~~ Polski, nie uznawali ci biskupi ~~nie uznając~~ własnego narodu i własnego ludu. Słuchając obcych ~~w obce~~ naszej ojczyźnie łacińskich instrukcyj, wysługiwała się część kleru krwawemu okupantowi. Dla tych ludzi miarodajna nie jest Warszawa, nasza ~~xx~~ stolica, ani nasza miasta, ani nasza ziemia - ale Rzym watykański,